

KRZYSZTOF MIKOŁAJCZUK

OBLICZANIE CZASU W PRAWIE KANONICZNYM WYBRANE ZAGADNIENIA

Prawo jest wyznacznikiem właściwego zachowania w stosunkach społecznych. Jednak prawo nie może regulować zachowań społecznych, abstrahując od takich czynników, jak czas, miejsce, płeć i stan cywilny człowieka lub status prawny jednostki organizacyjnej. Okazuje się jednak, że pojęcie czasu jest trudne do jednoznacznego zdefiniowania, chociaż dotyczy mierzalnej przez ludzi przestrzeni. Dla utrzymania jednolitości przyjmuje się tożsame lub podobne miary liczenia czasu (np. miesiąca, roku). Czas staje się zatem kategorią języka prawnego¹.

Aby czas mógł wpływać na prawo, przepis prawa musi „ustanowić” czas. Pojawia się jednak problem, bowiem czasu nie udało się zdefiniować, mimo że jego definicji odnoszących się do różnorodnych desygnatów jest wiele. Dla dalszych rozważań przyjęte zostanie upraszczające, a w rozważaniach historycznych w pełni akceptowalne założenie, że przedmiotem zainteresowań są wzajemne następstwa różnych czynności i wydarzeń, a także metody wymierzania tych relacji oraz związane z nimi, przewidywane przez prawo, konsekwencje².

Człowiek od wieków „stykał” się z czasem. Początkowo zapewne nieświadomie i biernie, z biegiem lat coraz lepiej i systematycznie zaczął pojmować chro-

Ks. dr KRZYSZTOF MIKOŁAJCZUK – adiunkt Katedry Prawa Katolickich Kościołów Wschodnich, Wydział Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, Al. Raclawickie 14, 20-950 Lublin; e-mail: kmikolajczuk@kul.pl

¹ Por. C. Kosiowski, *Czas w prawie. wprowadzenie*, „Białostockie Studia Prawnicze” 7 (2010), s. 9. Celem poznania wielu aspektów tego niezdefiniowanego pojęcia – „czas”, m.in. zob.: S. Zięba, S. Mazierski, W. Prężyna, *Czas*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. III, Lublin 1979, kol. 770-776 [dalej cyt.: EK]; Z. Skórzyński, *Czas wolny*, EK, t. III, kol. 777-780; J. Klöse, J. Simon, L. Schwienhorst-Schönberger [i in.], *Zeit. Zeitlichkeit*, [w:] *Lexikon für Theologie und Kirche*, Bd. X, kol. 1404-1413; E. Tarkowska, *Czas w społeczeństwie. Problemy, tradycje, kierunki badań*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1987.

² Por. J. Matuszewski, *Wpływ prawa na czas i czasu na prawo*, „Białostockie Studia Prawnicze” 7 (2010), s. 13.

nologiczne zależności między różnorodnymi wydarzeniami swego życia, by w końcu podjąć próby samodzielnego organizowania i porządkowania swoich relacji z czasem. Warto zwrócić uwagę, że regulacje prawne, służące uporządkowaniu zasad funkcjonowania czasu w prawie, odnosiły się i odnoszą do dwóch sfer: kalendarza i zegara. I na takim dopiero podłożu możliwa była budowa wszystkich dalszych relacji między czasem a prawem³.

Kolejnym zachowaniem człowieka było samodzielne stworzenie już abstrakcyjnego kalendarza, który miał służyć obok funkcji praktycznych poprawnemu realizowaniu wyzwań związanych ze „spotkaniem” z siłami nadprzyrodzonymi. Pojawiły się więc, funkcjonujące do dziś i dominujące w systemach porządkowania czasu, kalendarze religijne. Dopiero one umożliwiły oddziaływanie czasu na prawo⁴.

W przeszłości kalendarza wskazać należy dwie epoki – czasy kultury oralnej, gdy brak możliwości konstruowania stabilnego punktu odniesienia prowadzi do cyklicznego systemu organizacji czasu, i epokę kultury pisma, pozwalającą stworzyć linearny system rachuby czasu, w którym stały punkt odniesienia (stworzenie świata, założenie Miasta „Rzym”, narodziny Chrystusa itp.) narzuca trwanie wszystkich zdarzeń⁵. Pismo, jak również powstały wraz z nim kalendarz, stanowiły efekt narastającego zapotrzebowania rozwijającej się gospodarki (terminy kontraktów), biurokracji (pobieranie podatków) i religii (skuteczny rytuał tylko w tradycyjnych dniach). Należy zauważyć, że o ile rolnictwo, myślistwo, zbieractwo czy zbójckie napady mogły być zręcznie dokonywane przy wykorzystaniu wyłącznie kalendarza natury, o tyle już rozwój miast i handlu, a co za tym idzie – finansów publicznych, kredytu, działań militarnych, nie mógł być realizowany bez znajomości abstrakcyjnego kalendarza.

Przy jego budowie wykorzystywano wiedzę, pozwalającą mierzyć w sposób jednolity czas ruchów łatwych do powszechnej obserwacji ciał niebieskich. W okresie tym zrozumiałe było to, że charakter religijny kalendarza prowadził do powierzenia grupie kapłańskiej nadzoru nad jego funkcjonowaniem. Jednak decyzje o obowiązującym charakterze tego czy też innego kalendarza podejmowała i podejmuje władza świecka⁶. Dlatego dla przykładu przedstawione zostaną procedury związane z nadaniem mocy obowiązującej przez narzucony całemu niemal światu w ciągu europejskiej ekspansji XIX wieku system kalendarza gregoriańskiego.

³ Tamże, s. 13-14.

⁴ Tamże, s. 14-15.

⁵ Por. J. G o o d y, *Kradzież historii*, Warszawa 2009, s. 24-29.

⁶ Por. M a t u s z e w s k i, *Wpływ prawa*, s. 15.

Ma on u swojej podstawy pogański kalendarz wprowadzony w 46 r. p.n.e. przez Juliusza Cezara. Początkowo wskazywał lata *ab Urbe condita* (753 r. p.n.e.)⁷, by od 532 r. n.e. (Dionizy Mały) powoli przyjmować jako punkt odniesienia „domniemaną” datę narodzin Chrystusa. Kalendarz ten miał dla Kościoła ogromne znaczenie, lecz zwiększająca się rozbieżność między rokiem kalendarzowym a astronomicznym rodziła konieczność naprawy, a więc pewnych modyfikacji⁸. Po ponad 350 lat trwających pracach zrealizowała ją ostatecznie bulla papieża Grzegorza XIII *Inter gravissimas* z 24 lutego 1582 r.⁹ Opublikowana 1 marca 1582 r. na drzwiach Bazyliki św. Piotra została równocześnie rozesłana do władców państw katolickich. Przyjmowano ją w sposób bardzo różny, oporny i odległy w czasie – często z nutą nieufności co do zasadności wprowadzania takich zmian (dotyczyło to zarówno państw katolickich, jak i innych)¹⁰.

Dodatkową niedogodność stwarzały odmienności w dacie rozpoczynającej kolejny rok. Od średniowiecza najczęściej stawały ze sobą w jednym szeregu trzy terminy początkujące nowy rok: Boże Narodzenie (datowany na 25 grudnia), *Circumcisio Domini* (1 stycznia)¹¹ i Zwiastowanie Pańskie (25 marca)¹².

Wskazanie przez prawodawcę systemu obowiązującego kalendarza nie rozwiązuje wszystkich dylematów związanych z wpływem czasu na prawo. Okazuje się, że poszczególne elementy kalendarza gregoriańskiego nie są do siebie w pełni dopasowane, bowiem ani rok nie zawiera w sobie równej liczby miesięcy, ani miesiąc nie obejmuje pełnej liczby tygodni. Ponadto poszczególne miesiące nie są sobie równe, także i rok bywa „różnej długości”. Prawo wymaga jednak precyzji i dlatego należy dążyć do usunięcia wszelkich wątpliwości.

⁷ Mowa tutaj o łacińskim wyrażeniu oznaczającym legendarne „powstanie (założenie) Miasta Rzym”, które datuje się na rok 753 p.n.e. Była to jedna z metod, którą posługiwano się w czasach rzymskich do liczenia lat przeszłych. K. K o l a n c z y k, *Prawo rzymskie*, Warszawa 1986, s. 28; K. S ó j k a-Z i e l i Ń s k a, *Historia prawa*, Warszawa 1993, s. 19.

⁸ Por. E. G. R i c h a r d s, *Kalendarz i jego historia. Odmierzanie czasu*, Warszawa 1999, s. 218.

⁹ G r z e g o r z XIII, bulla *Inter gravissimas*, [w:] <http://www.dervio.org/qd/gloss/calen/greg.htm> [dostęp: 04.02.2014].

¹⁰ Por. M a t u s z e w s k i, *Wpływ prawa*, s. 15-16.

¹¹ W dniu tym w tradycyjnym kalendarzu liturgicznym, którym rządzi się nadzwyczajny ryt rzymski, wypadło wspomnienie Obrzezania Pańskiego (*Circumcisio Domini*). Od niepamiętnych czasów do reformy kalendarza w 1961 r. – w dniu 1 stycznia przypadała Uroczystość na cześć tego wydarzenia. „Pamiętka obrzezania Pana Jezusa jest dla nas upomnieniem abyśmy nie trwali w nieobrzezaniu serca i uszu jako poganie, ani się nie sprzeciwiali Duchowi Świętemu, ale byśmy rozpoczęli rok nowy przez gruntowną zmianę życia”. Świadczy to dobitnie o starożytnych źródłach tradycyjnej liturgii katolickiej oraz podkreśla ścisły związek chrześcijaństwa z jego żydowskimi korzeniami. G. R i p p e l, H. H i m j o b e n, *Piękności Kościoła katolickiego. Przedstawione w zewnętrznych uroczystościach, obrzędach i zwyczajach*, t. I, Warszawa 1889, s. 231.

¹² Wiele interesujących informacji na powyższe zagadnienia można odnaleźć w książce: B. W ł o d a r s k i, *Chronologia Polska*, Warszawa 2013, s. 57-70.

Jako konsekwentny i wydaje się, że wzorcowy przykład można by wskazać Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 r.¹³, w którym rozstrzygnięto co do zasady – i powtórzono w nieco zmienionej formie w kodeksach z 1983¹⁴ i 1990 r.¹⁵ – że dzień zaczyna się od północy, doba liczy sobie 24 godziny, tydzień 7 dni, miesiąc 30 dni, a rok 365. Nie zawsze jednak prawodawcy „pamiętają” o takich rozstrzygnięciach, w konsekwencji czego możliwe są sytuacje, że 3 miesiące oznaczać mogą w świetle prawa okres liczący od 89 do 92 dni¹⁶.

1. REGULACJE PRAWNE W KODEKSIE PRAWA KANONICZNEGO Z 1917 R.

Wprawdzie Królestwo Boże osiąga swoją pełnię poza zasięgiem czasu, jak napisał E. Szafronowski, to ostatecznie, zgodnie z konstytucją soborową: „Królestwo to zajaśniało ludziom w słowie, czynach i obecności Chrystusa. Oto słowo Pana jest porównane do ziarna, które wsiewa się w rolę (por. Mk 4,14); ci, co słuchają go z wiarą i zaliczają się do małej trzódki Chrystusa (Łk 12,32), otrzymali już samo królestwo; następnie ziarno kiełkuje własną mocą i wzrasta aż do czasu żniwa (por. Mk 4,26-29)”¹⁷. Tak więc (kontynuując myśl E. Szafronowskiego) dzieje ludu Bożego zostały związane z czasem i zbawienie poszczególnych jej członków ma miejsce również w konkretnym – określonym czasie, mierzonym wskazówkami zegara¹⁸.

Kategoria czasu ma bardzo wielkie znaczenie w systemie prawa, zatem i w prawie kanonicznym także. Wiele praw podmiotowych czy obowiązków powstaje w czasie i zanika w czasie. Niektóre działania prawne domagają się okreś-

¹³ *Codex Iuris Canonici Pii X Pontificis Maximi iussu digestus Benedicti Papae XV auctoritate promulgatus*, AAS 9 (1917), pars II [dalej cyt.: KPK/17].

¹⁴ *Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus*, AAS 75 (1983), pars II; *Kodeks Prawa Kanonicznego*, Poznań 1984 [dalej cyt.: KPK/83].

¹⁵ *Codex Canonum Ecclesiarum Orientalium auctoritatem Ioannis Pauli PP. II promulgatus*, AAS 82 (1990); *Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich, promulgowany przez papieża Jana Pawła II*, Lublin 2002 [dalej cyt.: KKKW].

¹⁶ Por. Ma t u s z e w s k i, *Wpływ prawa*, s. 18.

¹⁷ Sobór Watykański II, Konstytucja *Lumen gentium*, nr 5, [w:] Sobór Watykański II, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, tekst polski, nowe tłumaczenie, Poznań 2002.

¹⁸ Por. E. S z a f r o n o w s k i, *Podręcznik prawa kanonicznego*, t. I, Warszawa 1985, s. 282. Nauczanie zawarte w *Katechizmie* ubogaca jeszcze powyższe treści, bowiem dla „Boga wszystkie chwile czasu są terazniejsze w ich aktualności [...] Czas obecny jest według Chrystusa czasem Ducha i świadectwa, ale jest to także czas naznaczony jeszcze utrapieniami oraz doświadczeniem zła [...]”. *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 1994, nr 600; 672.

lenia wieku, a więc kategorii czasu, niektóre okresy życia muszą trwać odpowiedni czas¹⁹. Kodeksy Kościoła katolickiego w swych „normach ogólnych” podają przepisy obliczania tego czasu. Rozpoczynając tę kodeksową analizę, należy więc przybliżyć poszczególne przepisy dotyczące czasu, znajdujące się w KPK/17²⁰.

Prawodawca wyraźnie wskazuje, że czas oblicza się według kan. 32-35, jeżeli nie postanowiono inaczej²¹. Przepisy liturgiczne obliczania czasu (mowa tutaj np. o roku kościelnym) trwają nadal w swej mocy (kan. 31)²². Przy obliczaniu czasu spotykamy się z czasokresem i terminem²³. Z treści poszczególnych kanonów otrzymujemy informacje (krótkie w swej treści, ale jasne i precyzyjne), że „dzień” składa się z 24 godzin liczonych w sposób ciągły od północy (do północy). Taki „dzień” oznacza dobę i może służyć jako termin lub czasokres²⁴. Ponadto tydzień obejmuje 7 (kolejnych) dni. W kolejnym paragrafie pod mianem miesiąca w prawie określa się 30 dni, roku 365 dni, chyba że „miesiąc i rok” należy brać według kalendarza. Oznacza to, że „miesiąc” może liczyć 31, 30, 29 lub 28 dni; zaś „rok” 365 lub 366 dni²⁵.

Przy liczeniu „godzin dnia” zaleca się korzystanie z miejscowego ogólnego zwyczaju – „wedle rachuby miejscowej”. Dalej prawodawca nieco konkretyzuje i przedkłada określone przypadki. I tak: przy prywatnym odprawianiu Mszy świętej, przy prywatnym odmawianiu godzin kanonicznych, przy przyjmowaniu Komunii świętej oraz zachowaniu postu ilościowego i jakościowego, każdy może

¹⁹ Por. J. D u d z i a k, *Prawo kanoniczne, I. Normy ogólne*, Tarnów 2002, s. 126.

²⁰ KPK/17, can. 31-35. To kanony zawarte w Księdze Pierwszej (*Liber Primus*), Normy ogólne (*Normae generales*), Tytuł III (*Titulus III*), O rachubie czasu (*De temporibus supputatione*).

²¹ KPK/17, can. 32-35.

²² KPK/17, can. 31. Por. F. B ą c z k o w i c z, *Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa*, t. I, Kraków 1932, s. 168. Niejako w uzupełnieniu autor dodaje: „Czasem liturgicznym zajmuje się tak zwany *computus ecclesiasticus*. Wyraźne zastrzeżenia mamy np. w kan. 923 co do czasu sposobnego do zyskiwania odpustów, w kan. 1246 co do świąt i postów, w kan. 1635 co do terminów sądowych” (tamże).

²³ Według Bączkowicza: „Czasokres to pewna ilość po sobie następujących jednostek czasu (dni, miesiący, lat). Termin, w ścisłym znaczeniu jest to chwila (*momentum*), która rozpoczyna (termin początkowy, *terminus a quo*), lub kończy czasokres (termin końcowy, *terminus ad quem*). W szerszym znaczeniu przez termin rozumiemy także czasokres”. Autor rozbudowuje znaczenie słowa „termin” przywołując inne równie interesujące informacje: „termin może być niekiedy określony przez zdarzenie, które nie musi nastąpić. Jest pewny, gdy wiemy czy i kiedy nastąpi; niepewny, gdy na jedno lub oba pytania nie ma pewnej odpowiedzi. Jest oznaczony, gdy wiemy dokładnie, kiedy przypadnie; jest nieoznaczony, gdy przypaść może w różnych czasach”. B ą c z k o w i c z, *Prawo kanoniczne*, s. 168.

²⁴ KPK/17, can. 32 § 1. B ą c z k o w i c z, *Prawo kanoniczne*, s. 168.

²⁵ KPK/17, can. 32 § 2. Z powyższego wynika, że miesiąc i rok mają podwójną miarę, prawną (legalną) i kalendarzową. W jakich okolicznościach należy zastosować określoną miarę, reguluje kan. 34, który zostanie przeanalizowany poniżej. Por. B ą c z k o w i c z, *Prawo kanoniczne*, s. 168.

się trzymać czasu miejscowego, rzeczywistego, średniego, nadzwyczajnego, urzędowego regionalnego lub innego nadzwyczajnego²⁶. W odniesieniu do czasu, w którym obowiązują zawarte umowy (kontrakty), należy zachować przepisy prawa cywilnego obowiązującego na danym terytorium, chyba że w umowie określono inaczej²⁷.

Kolejny kan. 34, w swej treści mocno rozbudowany, podaje wiele zajmujących informacji. I tak: „miesiąc i rok” liczy się zgodnie z kalendarzem, jeżeli je oznaczono ich własną nazwą lub równoznacznie, np. miesiąc luty (28 dni), rok 1923 (dni 365), rok 1924 (dni 366)²⁸. Jeśli termin początkowy (*a quo*) nie jest oznaczony ani wyraźnie (*explicite*), ani domyślnie (*implicite*), np. suspensa od odprawiania Mszy św. przez miesiąc lub dwa lata, trzy miesiące wakacji w roku itd., to czas należy liczyć od momentu (chwili) do momentu (do chwili). Gdy jest to czas ciągły (jak w powyższym przykładzie), to miesiące i lata liczy się zgodnie z kalendarzem; jeżeli jest przerywany, to przez tydzień należy rozumieć 7 dni, przez miesiąc 30, a przez rok 365 dni²⁹.

Dalej prawodawca poucza, że o ile termin początkowy (*a quo*) jest oznaczony, zaś czas składa się z jednego lub więcej miesięcy, lat, z jednego lub więcej tygodni, lub z kilku dni, to należy stosować następujące zasady: 1) miesiące i lata liczy się zgodnie z kalendarzem; 2) jeśli termin początkowy zbiega się z początkiem dnia, np. dwa miesiące wakacji od 15 sierpnia, to pierwszy dzień wlicza się do obliczanych dni, a czas kończy się rozpoczęciem ostatniego dnia tej samej

²⁶ KPK/17, can. 33 § 1. Bączkowi c z, *Prawo kanoniczne*, s. 169: „Mamy tu wymienione różne rachuby czasu: a) czas będący wśród mieszkańców w powszechnem użyciu, którego trzeba się trzymać poza wymienionymi wyjątkami; b) czas miejscowy może być prawdziwy (astronomiczny), czyli ściśle według miejscowego południka liczony, lub średni, czyli według jednego dla różnych miejsc przyjętego południka, np. średnioeuropejski, zachodnioeuropejski; c) czas jakiegś okolicy (*regionis*) lub jakiegoś kraju może być legalny, czyli przez prawomocny przepis nałożony, lub nadzwyczajny, czyli wszelki inny pozawyliczonemi, np. czas, używany stale w jakimś klasztorze, który ma przeważnie parę minut różnicy od miejscowego. Użycie innego czasu, niż jest w użyciu powszechnem, jest ograniczone do wyżej wyliczonych czynności prywatnych; przy innych czynnościach trzeba się trzymać czasu powszechnie przyjętego. Przy kilku różnych czynnościach prywatnych można jednak równocześnie kierować się różnemi czasami, np. odmawiać brewjarz według czasu astronomicznego, wstrzymać się od mięsa według średniego, komunję św. przyjmując wedle legalnego”.

²⁷ KPK/17, can. 33 § 2. Bączkowi c z, *Prawo kanoniczne*, s. 169.

²⁸ KPK/17, can. 34 § 1. Bączkowi c z, *Prawo kanoniczne*, s. 169.

²⁹ KPK/17, can. 34 § 2. W uzupełnieniu powyższych treści Bączkowi c z komentuje: „W praktyce ma to znaczenie. Przypuśćmy, że ktoś ma mieć w ciągu roku trzy miesiące wakacji; jeśli są przerywane co miesiąc, wakacji ma tylko 90 dni; jeżeli te trzy miesiące są ciągłe, wakacje są dłuższe, gdy na dłuższe przypadną miesiące kalendarzowe; suspensa na miesiąc, nałożona np. 15 grudnia 1931, trwa do 15 stycznia 1932 r., według kalendarza, a nadto od momentu do momentu (godziny i minuty)” (*Prawo kanoniczne*, s. 170).

liczby (daty) (wakacje kończą się 15 października wyłącznie); 3) jeśli termin początkowy nie zbiega się z początkiem dnia, np. czterdziesty rok życia, rok nowicjatu, osiem dni od *vacatu* stolicy biskupiej, dziesięć dni na apelację itd. Wtedy to pierwszego dnia nie wlicza się, a czas kończy się z upływem ostatniego dnia tej samej liczby (daty), tak więc liczy się cały dzień, w którym przypada ostatni moment czasu; 4) jeśli miesiąc nie ma dnia o tej samej liczbie, np. miesiąc wakacji liczony od 30 stycznia, to czas skończyć trzeba, zależnie od wypadku, z nastaniem lub z końcem ostatniego dnia miesiąca. Jeżeli więc pierwszy dzień cały wchodzi w rachubę, to się go wlicza, a za to nie wlicza się dnia ostatniego; jeżeli pierwszy dzień nie jest cały, to się go nie wlicza, ale za to cały ostatni dzień; miesiąc wakacji od 30 stycznia 1931 r. kończy się z początkiem dnia 28 lutego, wakacje do 27 lutego wyłącznie; 5) jeśli akty tego samego rodzaju mają ponawiać się w stałych czasach (np. trzy lata do profesji wieczystej, profesji po upływie czasowej, trzy lata lub inny jakiś okres czasu na odnowienie wyboru), to czas kończy się z upływem tego dnia, w którym się zaczął, lecz nowy akt może być dokonany w ciągu całego tego dnia³⁰.

Kanon 35 omawianej kodyfikacji (KPK/17) zamyka swoją treścią Tytuł III – O rachubie czasu. Przywołuje dwa bardzo użyteczne pojęcia czasu – *tempus utile* oraz *tempus continuum*³¹. Przez czas użyteczny (*tempus utile*) określa się czas na wykonanie lub dochodzenie swego prawa tak komuś przysługującego, że czas mu nie upływa, o ile nie wiedział o swoich uprawnieniach lub też wiedząc o nich, nie mógł działać. Natomiast czas ciągły (*tempus continuum*) jest to czas, który nie dopuszcza żadnej przerwy³².

³⁰ KPK/17, can. 34 § 3. Omawiając ten paragraf skorzystano z tekstu łacińskiego oraz uzupełniono go rozszerzonymi, czasem drobiazgowymi komentarzami F. Bączkowicza, *Prawo kanoniczne*, s. 170.

³¹ Oba te pojęcia zasadniczo tłumaczone są w następujący sposób: *tempus utile* – czas użyte czy, stosowny, odpowiedni przydatny; *tempus continuum* – czas ciągły, okres nieprzerwany. Por. J. Pińkoś, *Słownik łacińsko-polski*, Warszawa 1993, s. 373. W podobnym tonie, chociaż jakby bardziej jurydycznym, opisał to A. Jougan: „*tempus utile*, tj. czas, który nie liczy się jako miniony temu, który z niewiedomości a z niemożności nie mógł dotrzymać czasu prawem oznaczonego (C.i.c. 35) w przeciwieństwie do *tempus continuum* (C.i.c. 35)” (*Słownik kościelny łacińsko-polski*, Warszawa 1992, s. 677).

³² KPK/17, can. 35. Bączkowicz dodaje, że: „*Tempus utile* znano już w prawie rzymskim. Nowsze ustawy cywilne liczą się tylko z *tempus continuum*. Kościół zachował *tempus utile*; trudną jest jednak rzeczą udowodnić, iż nie można było działać. *Tempus utile* wspominają np. kanony 161, 1675, 1881, 1885. Czas czyli termin może być oznaczony na skończenie obowiązku (*ad finiendam obligationem*), np. dzień postu, lub na przynaglenie do spełnienia go (*ad urgendam obligationem*), np. czas spowiedzi i komunji św. wielkanocnej; kto bowiem temu przykazaniu w czasie wielkanocnym zadość nie uczynił, nie jest przez to wolnym, lecz tem bardziej przynaglonym” (*Prawo kanoniczne*, s. 171).

Jak odnotował w swym komentarzu R. Sobański, tytuł o rachubie czasu znalazł się po raz pierwszy w KPK/17³³.

2. REGULACJE PRAWNE W KODEKSACH JANA PAWŁA II

Tytuł XI KPK/83 różni się od swego poprzednika opuszczeniem kan. 33 KPK/17, który albo wyrażał oczywistość (§ 2), albo straciło to na znaczeniu (§ 1). W KKKW przepisy dotyczące obliczania czasu znalazły się w drugim rozdziale XXX tytułu³⁴. Przybliżmy zatem przepisy tych dwu kodyfikacji Jana Pawła II zawartych w KPK/83, kan. 200-203, oraz niemalże identyczne dyspozycje (choć z niewielkimi zmianami) zamieszczone w KKKW, kan. 1543-1546.

Kanony zawarte w obu kodyfikacjach ustanawiają zespół reguł prawnych dotyczących miary czasu. Waga tych norm wynika z tego, że gdy do ważności czynności prawnej wymaga się określonego czasu, nawet nieznaczne spóźnienie może przesądzić o nieważności aktu. Unormowania Kodeksu łacińskiego i wschodniego dążą do lepszego wyjaśnienia tych zagadnień, które w poprzednim Kodeksie piobenedyktynskim były nadmiernie skomplikowane. Prawo musi uwzględniać fakt, że czynności i zdarzenia prawne dokonują się w czasie. Podstawowe prawa, które przysługują człowiekowi niezależnie od czasu, są ustanawiane również w kategoriach czasu. Kategorie czasu odnaleźć można przy określaniu wymaganego wieku, trwaniu czynności czy zobowiązań, kolejności czynności prawnych czy odstępu między nimi, terminu czynności. Czas ma wielkie oddziaływanie na tworzenie się zwyczaju czy na przedawnienie. Stąd potrzeba ustalenia sposobu obliczania czasu³⁵.

Według dyspozycji zawartych w KPK/83, kan. 200, jak również w KKKW, kan. 1543, zostały ustanowione zasady ogólne, a mianowicie, że czas należy obliczać zgodnie z regułami określonymi w kan. 201-203 (KPK/83) oraz kan.

³³ R. Sobański, *Tytuł XI. Obliczanie czasu (kan. 200-203)*, [w:] *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego. Księga I. Normy ogólne*, red. J. Krukowski, t. I, Poznań 2003, s. 292.

³⁴ Tamże.

³⁵ Por. E. Molano, *Tytuł XI. Obliczanie czasu*, [w:] *Codex Iuris Canonici. Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz. Powszechne i partykularne ustawodawstwo Kościoła katolickiego. Podstawowe akty polskiego prawa wyznaniowego*, red. P. Majer, Kraków 2011, s. 198; Sobański, *Tytuł XI. Obliczanie czasu*, s. 291-292; V.J. Pospishil, *Eastern Catholic Church Law. According to the Code of Canons of the Eastern Churches*, New York 1993, s. 662; L. Chiappetta, *Il Codice di Diritto Canonico. Commento giuridico-pastorale*, t. I, Roma 1996, s. 292-295; R.A. Hill, *Computation of time*, [w:] *The Code of Canon Law. A Text and Commentary*, red. J. Coriden, T.J. Green, D.E. Heintschel, New York 1985, s. 112-114.

1544-1546 (KKKW), chyba że prawo wyraźnie ustanawia jakiś wyjątek³⁶. Powyższe przepisy obowiązują, jeśli prawo (powszechne, partykularne, statutowe) wyraźnie nie zastrzega czegoś innego. Nieco inne postanowienia znajdują się w prawie liturgicznym, np. czas liturgiczny stosuje się do „innych reguł” zawartych w obu kodyfikacjach³⁷. Jeśli w ustawach kanonizowanych prawo świeckie zawiera reguły obliczania upływu czasu koniecznego do przedawnienia, obowiązują one również na forum kanonicznym. Inne zasady mogą zaistnieć również w prawie procesowym, w którym prawo zostawia sędziemu swobodę określania terminów. Podobnie władza wykonawcza może zawierać różne niż te zawarte w kan. 201-203 oraz kan. 1544-1546 ustalenia w dekretach wykonawczych i instrukcjach³⁸.

Okazuje się, że duże znaczenie praktyczne przy obliczaniu czasu ma jego podział na czas ciągły i użyteczny. Podziału tego dokonał sam ustawodawca, by – jak się wydaje – lepiej zabezpieczyć prawa osób, których uprawnienia pozostają w zależności od określonego czasu. Kan. 201 oraz kan. 1544 uwzględnia dwa rodzaje czasu, w zależności od tego, czy jego bieg może być przerwany (czas użyteczny) czy też nie (czas ciągły). Rachuba czasu ciągłego przebiega od jednego momentu do drugiego, natomiast czas użyteczny liczony jest w dniach, a rachuba dopuszcza pominięcie dni, podczas których wykonywanie lub dochodzenie swego prawa nie jest możliwe³⁹.

Czas, w którym można czynić użytek z uprawnień, jest albo ciągły, albo użyteczny⁴⁰. Czas ciągły to taki, który dla zaistnienia zależnych od niego skutków prawnych musi płynąć w sposób ciągły – to czas nieprzerwany i niepodzielny.

³⁶ Por. Molano, *Tytuł XI. Obliczanie czasu*, s. 198; Chiappetta, *Il Codice*, s. 292; Pospishil, *Eastern Catholic Church*, s. 662.

³⁷ Por. T. Pawluk, *Prawo kanoniczne według kodeksu Jana Pawła II*, t. I: *Zagadnienia wstępne i normy ogólne*, t. I, Olsztyn 1985, s. 320. Wiele ciekawych informacji dotyczących prawa liturgicznego (obu kodyfikacji) można odnaleźć w książce J. Nowaka (*Prawo w służbie wydarzeń zbawczych. Zarys prawodawstwa liturgicznego*, Poznań 2004, s. 65-98) – szczególnie w jej rozdziale V: „Prawodawstwo liturgiczne w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 r.” oraz w rozdziale VI: „Prawodawstwo liturgiczne w Kodeksie Kanonów Kościołów Wschodnich z 1990 r.” Tego typu dyspozycje znajdują się np. w *Ogólnych normach roku liturgicznego i kalendarza*: „Każdy dzień jest uświęcony przez liturgiczne czynności ludu Bożego, zwłaszcza przez Ofiarę eucharystyczną i Liturgię godzin. Dzień liturgiczny trwa od północy do północy. Obchód niedzieli i uroczystości rozpoczyna się wieczorem dnia poprzedniego” (Komisja Kultu Boże i Dyscypliny Sakramentów Episkopatu Polski, *Ogólne normy roku liturgicznego i kalendarza*, nr 3, [w:] <http://www.kkbids.episkopat.pl/index.php?id=197> [dostęp: 3.02.2014]).

³⁸ Sobański, *Tytuł XI. Obliczanie czasu*, s. 292.

³⁹ Por. Molano, *Tytuł XI. Obliczanie czasu*, s. 198; M. Sitarz, *Czas ciągły; czas użyteczny*, [w:] tenże, *Słownik prawa kanonicznego*, Warszawa 2004, kol. 35; Chiappetta, *Il Codice*, s. 293; Hill, *Computation of time*, s. 113; Pospishil, *Eastern Catholic Church*, s. 662.

⁴⁰ Por. KPK/83, kan. 201 §§ 1-2; KKKW, kan. 1544 §§ 1-2.

Bieg jego pozostaje niezależny od subiektywnego stanu osób, którym przysługuje, działa na ich korzyść lub niekorzyść. Gdyby czas taki doznał przerwy, musiałby dla zaistnienia skutków prawnych zacząć biec od początku. Wyjątkowo, i to w ograniczonym zakresie, prawo dopuszcza przerwę w czasie ciągłym, w takiej sytuacji można byłoby uważać go za użyteczny, gdyby prawo przyznawało jakąś korzyść, która nie przynosi szkody innym⁴¹.

Czas użyteczny to czas przysługujący wykonującemu lub dochodzącemu swego prawa, a charakteryzujący się tym, że nie płynie dla niewiedzącego lub tego, który nie może działać⁴². Czas ten uwzględnia przerwę. W jego przebieg

⁴¹ Przykładowo mowa tu o biskupie diecezjalnym (eparchialnym) i jego rezydowaniu w diecezji (eparchii) w określonym przez prawo czasie; o tym KPK/83, kan. 395 § 2, oraz KKKW, kan. 204 § 2. Sobański, *Tytuł XI. Obliczanie czasu*, s. 293; Pawluk, *Prawo kanoniczne*, s. 320. E. Szafrowski w swym komentarzu uzupełnia powyższe treści twierdząc, że: „Ponieważ czas z natury swej rozważany fizycznie i obiektywnie jest ciągły, stąd trzeba przyjąć, że czas przyznany ogólnie przez prawo, czy też ustalony przez kompetentną osobę, jest w zasadzie czasem ciągłym, chyba że co innego zostanie udowodnione. To ostatnie ma miejsce wtedy, gdy z pewnością wykaże się, wyraźnie lub przynajmniej milcząco wskazanie, że w danym wypadku idzie o czas użyteczny, a nie ciągły. Wyraźnie czyni to np. kan. 162, 165 itd. W wypadku wątpliwości przypuszcza się, że chodzi o czas ciągły, zwłaszcza gdy przerwanie go spowodowałoby czyjąś szkodą” (*Podręcznik prawa*, s. 284-285).

⁴² Jak zauważa Sobański: „Czas użyteczny zachodzi przeto wtedy, gdy to w prawie powiedziano wprost (np. kan. 152; 162; 165; 177 § 1; 179 § 1; 182 § 1; 183 § 2; 1460 § 3; 1505 § 4; 1592 § 2; 1599 § 2; 1606; 1630 § 1; 1634 § 2; 1641 n. 2; 1668 § 2; 1734 § 2; 1737 § 2; 1744 § 1; 1751 § 2) lub pośrednio (kan. 379; 382 § 2; 527 § 3; 1520). Autorzy są zgodni, że czas użyteczny można przyjąć także wtedy, gdy prawo wprawdzie nie postanawia tego ani wprost, ani pośrednio, ale termin przyznaje się jakiejś osobie bez szkody dla innych osób czy ogółu (np. kan. 158 § 1; 700; 1357 § 2; 1735; 1742 § 1, ale nie: kan. 198; 268 § 1; 693; 718 § 1; 1152 § 3; 1362; 1363). Co do terminów prawa procesowego należy uwzględnić kan. 1465-1467, przyjmując założenie, że czas przyznawany stronom jest użyteczny, natomiast sądowi czas płynie w sposób ciągły” (*Tytuł XI. Obliczanie czasu*, s. 293). Podobny katalog znajduje się we włoskim komentarzu do KPK L. Chiappetty: „Nella presentazione a un ufficio ecclesiastico: cann. 158, § 1; 159; 161; Nella elezione: cann. 165, 177, 179, § 1; Nella postulazione: can. 182; Per il ricorso in appello contro il giudice che s'è dichiarato incompetente: can. 1505, § 4; Per la presentazione delle prove: cann. 1516 e 1599, § 2; Per la presentazione delle difese e delle osservazioni: cann. 1601 e 1606; Per la presentazione dell'appello: cann. 1630, § 1, e 1641, n. 2; Per l'emissione della sentenza differita nel giudizio contenzioso orale: can. 1668, § 2; Nei ricorsi amministrativi: cann. 1734, § 2; 1637, § 2; Nelle rimozioni amministrative dei parroci: cann. 1742, § 1; 1744, § 1; ecc.” (*Il Codice*, s. 295). Warto w tym miejscu odnotować, że powyższe kanony pochodzą z KPK/83. Ich odpowiedniki zapisane w KKKW można w sposób dość przystępny odnaleźć w polskim tłumaczeniu i wydaniu KKKW. Jak informują we słowie wstępnym L. Adamowicz: „W wydaniu, które oddajemy do rąk szerokiego grona odbiorców, zamieszczamy [...] odsyłacze do kanonów paralelnych kodyfikacji prawa Kościoła łacińskiego z lat 1983 i 1917 [...]” (*Słowo wstępne do wydania polskiego*, [w:] *Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich, promulgowany przez papieża Jana Pawła II*, Lublin 2002). W tym artykule przywoływane są kanony z KKKW jedynie w bardzo niewielkim stopniu, bowiem są niemal identyczne jak w KPK/83.

wlicza się (i sumuje) tylko te etapy, w których osoba, której to przysługuje, mogła z tego korzystać.

Niemożliwość korzystania z przysługującego czasu może wynikać z nieznamośności (przysługującego prawa, wyznaczonego czasu, skutków braku stosownego działania), nie może to być jednak nieznamośność ciężko zawiniona lub też umyślnie spowodowana (np. przez odmowę przyjęcia wezwania sądowego). Nie płynie też czas użyteczny wiedzącemu wprawdzie, ale nie mogącemu działać (np. z powodu choroby, przeszkód siły wyższej). O ile w trakcie upływu czasu zaistnieją przeszkody, czas doznaje przerwy. Nieznamośność prawa lub istnienie przeszkody trzeba udowodnić. Należy podkreślić, że ogromną zasadnością wprowadzenia przez prawo czasu użytecznego jest niewątpliwie ochrona możliwości wykonywania praw subiektywnych, w szczególności zaś ochrona dobrej wiary⁴³.

Kolejny kanon z KPK/83 i KKKW określa ustawową długość poszczególnych okresów czasu, jakie prawo przyjmuje w swojej rachubie. Wyróżnia się dni, tygodnie, miesiące i lata. Określa także moment *a quo*, w którym należy rozpocząć rachubę poszczególnych okresów, ustanawiając początek dnia o północy. Przyjmując dzień za jednostkę czasu, pozostałe okresy (tydzień, miesiąc i rok) także są określone ustawowo (chyba że czas należy liczyć zgodnie z kalendarzem). Należy więc tak obliczać miesiące i lata, kiedy termin odnosi się do czasu ciągłego⁴⁴.

⁴³ Por. S o b a ń s k i, *Tytuł XI. Obliczanie czasu*, s. 293-294.

⁴⁴ Por. M o l a n o, *Tytuł XI. Obliczanie czasu*, s. 198; KPK/83, kan. 202 §§ 1-2; KKKW, kan. 1545 §§ 1-2. Przybliżmy kilka podstawowych, niezbędnych dla naszych analiz terminów: „godzina”, „dzień”, „doba”, „tydzień”, „miesiąc”, „rok”. Godzina to dwudziesta czwarta część doby, składająca się z sześćdziesięciu minut. Ta z kolei składa się z sześćdziesięciu sekund. Godziny liczymy kolejno od północy, czyli od momentu dolnej kulminacji Słońca. Aby ujednoczyć liczenie godzin na całej kuli ziemskiej, w 1884 r., na podstawie porozumienia międzynarodowego, postanowiono za punkt wyjściowy przy ustalaniu czasu przyjąć czas związany z południkiem zerowym, za który uznano południk przechodzący przez obserwatorium astronomiczne w Greenwich. Czas średni słoneczny tego południka, zwany czasem uniwersalnym lub zachodnioeuropejskim, jest podstawą do obliczania czasu strefowego. Ziemia jest podzielona na 24 strefy czasowe, z których każda obejmuje przestrzeń 15 stopni długości geograficznej. Różnice między czasami kolejnych stref wynoszą dokładnie jedną godzinę. W Polsce obowiązuje czas środkowoeuropejski, według 15 południka, większy o jedną godzinę od czasu zachodnioeuropejskiego. Zasadniczo w jednym państwie stosuje się czas jednej strefy; tylko państwa o bardzo dużym obszarze mają kilka czasów strefowych, które czasami modyfikują. Por. P a w ł u k, *Prawo kanoniczne*, s. 321. Więcej na powyższy temat zob.: D u d z i a k, *Prawo kanoniczne*, s. 127-128. Dzień to czas złożony z 24 godzin, liczonych od północy do północy. Tak pojęty dzień nazywamy dobą. Dzień może mieć również znaczenie terminu. R. Sobański przedkłada czytelnikowi nieco inne, lecz równie zajmujące informacje dotyczące terminu „dzień”. „Podstawowa jednostka czasu to dzień. Oznacza on w prawie stały nieprzerwany czasokres obejmujący 24 godziny i zaczyna się liczyć od północy do północy, chyba że w prawie wyraźnie zaznaczono inaczej. Tak więc czasokres między godz. 6

Kolejnym kanonem kończącym rozważania na temat obliczania czasu w prawie kanonicznym jest kan. 203 KPK/83 i kan. 1546 KKKW. Zostały tu przedstawione dwie reguły obliczania czasu: *dies a quo*, czyli dzień, którego nie należy wliczać do biegu terminu, chyba że jego początek przypada dokładnie na początek dnia, oraz *dies ad quem*, a więc dzień, który należy wliczyć do terminu w taki sposób, że termin upływa po zakończeniu jego ostatniego dnia. Należy odnotować pewną subtelną zmianę w tych dwu kodyfikacjach, a dotyczących sformułowania kan. 203 i kan. 1546. W miejsce pojęć *a quo* i *ad quem* zapisanych w kodyfikacji łacińskiej, używa się wyrażen: *a quo calculus incipit* (od którego

w poniedziałek a godz. 4 w środę liczy się jako jeden pełny dzień, a od godz. 8 w poniedziałek do godz. 10 we wtorek nie ma pełnego dnia. Czasokres jednego dnia biegnie od momentu do momentu (a więc nie od północy) tylko wtedy, gdy to wyraźnie, wprost lub pośrednio, postanowiono. Obejmuje on wtedy 24 kolejne, nieprzerwane godziny. Gdyby w czasokresie jednego dnia dopuszczano przerwy, musiałyby to zostać wyraźnie – zgodnie z kan. 200 – zaznaczone. W niektórych kanonach nazwę «dzień» należy rozumieć i interpretować wedle prawa liturgicznego”. Sobanski, *Tytuł XI. Obliczanie czasu*, s. 294-295. Doba to okres obrotu Ziemi dookoła własnej osi. Pierwotnie, mając za podstawę pozorny wschód i zachód Słońca, dobę dzielono na dzień i noc. Miarą doby jest przejście Słońca przez miejscowy południk; moment tego przejścia nazywamy południem. Jednakże ze względów praktycznych początkiem doby uczyniono chwilę o pół doby wcześniejszą, tj. północ (zmiana daty). Prawdziwa doba słoneczna nie jest jednostajna, gdyż Ziemia nie porusza się jednostajnie dookoła swej osi. Jednostajny ruch zegarów mechanicznych spowodował, że wprowadzono pojęcie tzw. słońca średniego, co pozwoliło określić średnią dobę słoneczną, która jest jednostajną miarą czasu, składającą się z 24 godzin równych. Tydzień to część miesiąca licząca siedem dni, zasadniczo od poniedziałku do niedzieli. W katolickim kalendarzu liturgicznym pierwszym dniem tygodnia jest niedziela. Tydzień to czasokres siedmiu następujących po sobie dni. Nie ma znaczenia, z którym dniem tygodnia rozpoczynamy liczenie. Jeżeli nie zaznaczono inaczej, należy go rozumieć jako czas ciągły. Por. Pawluk, *Prawo kanoniczne*, s. 321-322. Miesiąc to jednostka rachuby czasu obejmująca od 28 do 31 dni. Jest to okres bliski okresowi jednego okrążenia Księżyca wokół Ziemi. W prawie miesiąc zwykle oznacza jakikolwiek okres liczący 30 dni. Rok to jednostka rachuby czasu równa okresowi obiegu Ziemi wokół Słońca. Rok kalendarzowy, liczony od 1 stycznia, składa się z 365 albo w roku przestępnym 366 dni. W prawie rok zwykle oznacza czasokres, niekoniecznie ciągły, złożony z 365 dni. Niezwykle istotne jest, by przy ustalaniu miesiąca i roku rozróżnić oznaczenie kalendarzowe i ustalenia ustawowe. Ustawowo miesiąc to 30 dni, zaś rok 365 dni. Kalendarzowo miesiąc i rok to zawsze czas ciągły. Zasadniczo rozumienie miesiąca i roku dokonuje się przez określenie ustawowe (KPK/83, kan. 236; 379; 382 § 2; 395 § 2 i 4; 410; 533 § 2; 648 § 1; 649 § 1; 653 § 2; 665 § 1; 1116 § 1, 2°; 1152 § 2; 1520; 1621; 1623; 1633; 1646 §§ 1-2). Kalendarzowy miesiąc czy też rok należy uwzględnić wtedy, gdy wyraźnie użyto nazwy zindywidualizowanej lub gdy prawo tak nakazuje (KPK/83, kan. 246 § 5; 268 § 5; 268 § 1; 399 § 2; 400 § 1; 453; 489 § 2; 493; 494 § 3; 514 § 2; 637; 920 § 1; 934 § 2; 958 § 2; 989; 1284 § 2, 8°; 1287 § 1; 1655 § 2). Kalendarzowe rozumienie miesiąca czy roku zakłada się, gdy nazw tych użyto dla określenia terminów ustawowych (KPK/83, kan. 11; 26; 72; 111 § 2; 272; 354; 525 § 2; 643 § 1, 1°; 1031; 1035 § 2; 1383). Jeżeli czas jest ciągły, miesiąc i rok liczymy zgodnie z kalendarzem (KPK/83, kan. 57 § 1; 102 §§ 1 i 2; 153 § 2; 158 § 1; 177 § 2; 189 § 3; 418 § 1; 437 § 1; 953; 1250; 1357 § 2; 1610 § 3). Por. Sobanski, *Tytuł XI. Obliczanie czasu*, s. 295.

rozpoczyna się liczenie) i *ad quem calcidus dirigitur* (do którego liczy się) w kodyfikacji wschodniej⁴⁵.

Przy rachubie czasu w prawie praktyczne znaczenie ma ustalenie terminu początkowego i końcowego. Termin początkowy określa dzień, od którego powstaje skutek prawny, natomiast termin końcowy zamyka okres uregulowany prawnie. Czas zaczyna płynąć z chwilą zdarzenia prawnego (np. urodziny, poprawne doręczenie wyroku). Staje się to o różnych porach dnia, dlatego też tego dnia się nie wlicza i według prawa czas zaczyna biec dopiero z początkiem dnia następnego (urodzonemu 1 stycznia czas zaczyna biec 2 stycznia o godz. 0.00). Dzień ten wlicza się tylko wtedy do rachuby czasu, kiedy zdarzenie dokonało się dokładnie o północy (zbiega się z początkiem dnia)⁴⁶, a także wówczas, gdy prawo wyraźnie zastrzega co innego (np. *vacatio legis* ustaw ogłoszonych w „Acta Apostolicae Sedis” zaczyna się z dniem podanym na stronie tytułowej)⁴⁷.

Chcąc obliczyć czyjaś pełnoletniość, przedawnienie czy trwanie uprawnienia lub obowiązku, trzeba dokładnie wiedzieć, od jakiego momentu należy liczyć upływ czasu i kiedy on upływa (jeśli jest określony). O ile nie postanowiono inaczej, dzień końcowy wlicza się do czasokresu, który jeśli obejmuje jeden lub więcej miesięcy albo lat, jeden lub kilka tygodni, kończy się po upływie ostatniego dnia o tej samej liczbie, albo jeśli miesiąc nie ma dnia o tej samej liczbie – po upływie ostatniego dnia miesiąca⁴⁸. Należy zatem stwierdzić, że nie wlicza się ostatniego

⁴⁵ KPK/83, kan. 203 §§ 1-2; KKKW, kan. 1546 §§ 1-2; P o s p i s h i l, *Eastern Catholic Church*, s. 662; M o l a n o, *Tytuł XI. Obliczanie czasu*, s. 198.

⁴⁶ Np. „gdyby komuś przyznano urlop dziesięciodniowy, pierwszy dzień urlopu wliczy się do czasokresu, gdyż początek urlopu pokryje się z początkiem dnia” (P a w l u k, *Prawo kanoniczne*, s. 323).

⁴⁷ Tamże, s. 322; S o b a ń s k i, *Tytuł XI. Obliczanie czasu*, s. 296.

⁴⁸ Np.: „Kto więc urodził się 1 grudnia 1982 r., pełnoletniość uzyska dopiero 2 grudnia 2000 r.; jeśli zaś urodziny przypadły na dzień 28 lutego, każdy ukończony rok osiągnie się dopiero 1 marca, a w roku przestępnym 29 lutego” (P a w l u k, *Prawo kanoniczne*, s. 323; D u d z i a k, *Prawo Kanoniczne*, s. 130). R. Sobański w swym komentarzu uściśla te wymienione terminy „początkowy i końcowy”, podając jednocześnie własne przykłady podobne, lecz nieco odmienne: „1) Termin ciągły składający się z jednego lub kilku tygodni kończy się z upływem ostatniego dnia o takiej nazwie, jaką nosił nie wliczany dzień początkowy (zwrot «ostatniego dnia tej samej daty» nie może dać podstawy do przedłużania tygodnia do ośmiu dni. Przepis kan. 34 § 3 n. 3 wyrażał to jaśniej, stwierdzając, że pierwszego dnia nie wlicza się, a termin kończy się z upływem ostatniego dnia tej samej liczby, tzn. dnia nie wliczonego. Jeśli ktoś wyjechał we wtorek na tygodniowy urlop, kończy go w następny wtorek o godz. 24, jeśli natomiast zaczynał urlop we wtorek o godz. 0.00, kończy go w poniedziałek o godz. 24.00). 2) Termin składający się z jednego lub więcej miesięcy lub lat kończy się z upływem ostatniego dnia tej samej daty (tzn. nie wliczanej – p. wyżej. Np. kto urodził się 1.1.2000, staje się pełnoletni z upływem 1.1.2018, czyli 2.1.2018 o godz. 0.00; jeśli biskup zmarł 5.5., rok wakansu upływa 5.5. o godz. 24.00). 3) Jeśli miesiąc kalendarzowy nie ma dnia odpowiadającego początkowi terminu, kończy się on po upływie ostatniego dnia miesiąca (termin

dnia terminu tylko wtedy, kiedy wlicza się dzień pierwszy. Dotyczy to oczywiście czasu ciągłego i użytecznego⁴⁹.

Za podstawę obliczeń godzin, a tym samym początku i końca dnia, powinno się używać czasu będącego w powszechnym użyciu w danym miejscu, zazwyczaj jest to czas urzędowy. Gdyby chodziło o czynności podejmowane indywidualnie (prywatnie), np. przestrzeganie dnia pokutnego, odmawianie liturgii godzin, wolno trzymać się każdego czasu (związanego z danym miejscem). Jednak podczas tej samej czynności nie wolno używać dwóch różnych czasów⁵⁰.

3. NIEKTÓRE ZAGADNIENIA SZCZEGÓŁOWE

Wiedza na temat sposobu obliczania czasu w prawie jest bardzo istotna i pomocna dla kanonisty, urzędnika USC i duszpasterza parafialnego. Dotyczy to np. styku systemów prawa kanonicznego i prawa cywilnego w Polsce. Jako przykład mogą posłużyć dwie kwestie, mające niejako swoje źródło w powstałej nowej instytucji uznania skutków cywilnych małżeństwa zawieranego w formie wyznaniowej: obliczanie wieku wymaganego do zawarcia małżeństwa oraz prawidłowe (we właściwym terminie) doręczenie przez duchownego do urzędu stanu cywilnego Zaświadczenia stanowiącego podstawę aktu małżeństwa zawartego w sposób określony w art. 1 § 2 i 3 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego.

W następstwie wejścia w życie Konkordatu zawartego między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską, podpisanego 28 lipca 1993 r.⁵¹, zaistniała możliwość zawarcia małżeństwa wyznaniowego ze skutkami według prawa polskiego⁵². Regulacje zawarte w art. 10 ust. 1 Konkordatu⁵³ zobowiązały ustawo-

miesiąca, który zaczął się 31.1., kończy się 28 wzgl. 29.2. o godz. 24.00). 4) Jeśli termin nie obejmuje pełnego tygodnia, miesiąca lub roku, nie wlicza się pierwszego dnia, a wlicza ostatni (termin 10 dni od 1.10. zaczyna się 2.10, a kończy 11.10. o godz. 24; termin 30 dni od 15.6. kończy się 15.7. o godz. 24.00). 5) Termin jednego dnia upływa (jeśli nie zastrzeżono inaczej) z upływem następnego dnia (np. wezwany w poniedziałek do rezygnacji w ciągu jednego dnia ma czas do wtorku godz. 24)” (S o b a ń s k i, *Tytuł XI. Obliczanie czasu*, s. 296).

⁴⁹ Por. S o b a ń s k i, *Tytuł XI. Obliczanie czasu*, s. 296.

⁵⁰ Por. P a w l u k, *Prawo kanoniczne*, s. 323.

⁵¹ Konkordat między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską podpisany w Warszawie dnia 28 lipca 1993 r. (Dz. U. 1998, Nr 51, poz. 318).

⁵² Por. K. P i a s e c k i, *Prawo małżeńskie*, Warszawa 2011, s. 108-109; W. G ó r a l s k i, *Małżeństwo kanoniczne*, Warszawa 2011, s. 278-279. Więcej interesujących informacji zob. J. K r u k o w s k i, *Kościelne prawo publiczne. Prawo konkordatowe*, Lublin 2013; *Konkordat Polski w 10 lat po ratyfikacji. Materiały z konferencji*, red. J. Wroceński, H. Pietrzak, Warszawa 2008; W. G ó r a l s k i, A. P i e ń d y k, *Zasada niezależności i autonomii państwa i Kościoła w Konkordacie polskim z 1993 roku*, Warszawa 2000; W. G ó r a l s k i, *Konkordat Polski 1993 od*

dawcę polskiego (art. 10 ust. 6)⁵⁴ do wprowadzenia w prawie polskim odpowiednich zmian. Realizując ten obowiązek, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej dokonał stosownej nowelizacji Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego i innych ustaw ustawą z 24 lipca 1998 r. o zmianie ustaw – Kodeks rodzinny i opiekuńczy, Kodeks postępowania cywilnego, Prawo o aktach stanu cywilnego, ustawy o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej oraz niektórych innych ustaw⁵⁵.

Należy odnotować, że na kanwie powyższych działań Kościół katolicki w Polsce wprowadził Instrukcję dla księży dotyczącą małżeństw konkordatowych⁵⁶; weszła ona w życie z dniem 15 listopada 1998 r., i niejako uzupełnia oraz aktualizuje poprzednią (lecz nadal obowiązującą)⁵⁷, przyjętą 5 września 1986 r. Instrukcję Episkopatu Polski o przygotowaniu do zawarcia małżeństwa w Kościele katolickim⁵⁸.

podpisania do ratyfikacji, Warszawa 1998; J. K r u k o w s k i, *Konkordaty współczesne. Doktryna, teksty (1964-1994)*, Warszawa 1995.

⁵³ Art. 10 ust. 1: „Od chwili zawarcia małżeństwo kanoniczne wywiera takie skutki, jakie pociąga za sobą zawarcie małżeństwa zgodnie z prawem polskim, jeżeli (1) między nupturientami nie istnieją przeszkody wynikające z prawa polskiego, (2) złożą oni przy zawieraniu małżeństwa zgodne oświadczenie woli dotyczące wywarcia takich skutków i (3) zawarcie małżeństwa zostało wpisane w aktach stanu cywilnego na wniosek przekazany Urzędowi Stanu Cywilnego w terminie pięciu dni od zawarcia małżeństwa; termin ten ulega przedłużeniu, jeżeli nie został dotrzymany z powodu siły wyższej, do czasu ustania tej przyczyny”.

⁵⁴ Art. 10 ust. 6: „Celem wprowadzenia w życie niniejszego artykułu dokonane zostaną konieczne zmiany w prawie polskim”.

⁵⁵ Dz. U. Nr 117, poz. 757; G ó r a l s k i, *Małżeństwo kanoniczne*, s. 278. Ponadto wprowadzono w życie: rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 26 października 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad sporządzania aktów stanu cywilnego, sposobu prowadzenia ksiąg stanu cywilnego, ich kontroli, przechowywania i zabezpieczania oraz wzorów aktów stanu cywilnego, ich odpisów, zaświadczeń i protokołów (Dz. U. Nr 136, poz. 884); obwieszczenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 4 listopada 1998 r. w sprawie ogłoszenia wykazu stanowisk, których zajmowanie upoważnia do sporządzenia zaświadczenia stanowiącego podstawę sporządzenia aktu małżeńskiego zawartego w sposób określony w art. 1 § 2 i 3 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (M.P. Nr 40, poz. 554). P i a s e c k i, *Prawo małżeńskie*, s. 109.

⁵⁶ Konferencja Episkopatu Polski, *Instrukcja dla księży dotycząca małżeństw konkordatowych*, „Akta Konferencji Episkopatu Polski” 2 (1998), s. 55-63.

⁵⁷ „Z wejściem w życie niniejszej Instrukcji uchyla się te postanowienia Instrukcji Episkopatu Polski o przygotowaniu do zawarcia małżeństwa w Kościele katolickim z dnia 5 września 1986 r., które są jej przeciwne, potwierdzając obowiązywalność pozostałych przepisów w niej zawartych” (tamże, s. 59).

⁵⁸ Konferencja Episkopatu Polski, *Instrukcja Episkopatu Polski o przygotowaniu do zawarcia małżeństwa w Kościele katolickim*, „Akta Konferencji Episkopatu Polski” 1 (1998), s. 85-108. Instrukcja ta została przyjęta przez KEP 5 września 1986 r.; zatwierdzona przez Stolicę Apostolską 17 stycznia 1987 r.; ogłoszona jako obowiązująca we wszystkich diecezjach polskich 13 grudnia

Nie wnikając w szczegółowe dyspozycje powyższych ustaw, rozporządzeń, obwieszczeń czy instrukcji, należy postawić pytanie: jaki jest właściwy wiek nupturientów uprawniający do zawarcia małżeństwa w Polsce? Kwestię tę normuje art. 10 § 1 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego⁵⁹. Zarówno mężczyzna, jak i kobieta muszą mieć ukończone lat 18. Jednakże jeśli kobieta ma mniej jak lat 18, a już skończone 16 lat, to sąd opiekuńczy może zezwolić jej na zawarcie małżeństwa, jeśli będzie to zgodne z dobrem założonej rodziny. Jest to dosyć nowa regulacja, ponieważ art. 10 § 1 uzyskał swoje brzmienie dopiero w 1998 r. Wcześniej, by mężczyzna mógł zawrzeć związek małżeński, musiał mieć skończone lat 21. Sąd opiekuńczy mógł wyrazić zgodę na ślub mężczyzny 18-letniego, jeśli byłoby to zgodne z dobrem rodziny. Granice wiekowe dla kobiety pozostały do dzisiaj takie same.

Kościół katolicki w Polsce w przywoływanej już instrukcji dotyczącej małżeństw konkordatowych nakazuje: „Zgodnie z nr 50 Instrukcji Episkopatu Polski o przygotowaniu do zawarcia małżeństwa w Kościele katolickim z dnia 5 września 1986 r., stanowiącym, że wiekiem obowiązującym do godziwości zawarcia małżeństwa w Polsce (por. kan. 1083 § 2 KPK) jest granica wieku określona aktualnie obowiązującym ustawodawstwem państwowym, w związku z wejściem w życie zmiany polskiego Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, z dniem 15 listopada 1998 r. do godziwego zawarcia małżeństwa wymaga się ukończenia 18. roku życia zarówno przez mężczyznę, jak i kobietę. Zmiana ta odnosi się do wszystkich małżeństw, a nie tylko do małżeństwa konkordatowego. Prawo polskie przewiduje, że sąd opiekuńczy może zezwolić na zawarcie małżeństwa kobiecie niepełnoletniej, która ukończyła 16. rok życia. Chociaż w takim przypadku małżeństwo może być uznane lub zawarte według prawa państwowego, do jego zawarcia w Kościele wymaga się dyspensy Ordynariusza miejsca zgodnie z nr 50 Instrukcji z 1986 r.”⁶⁰

Wszystko byłoby jasne, gdyby nie art. 112 Kodeksu cywilnego⁶¹: „Termin oznaczony w tygodniach, miesiącach lub latach kończy się z upływem dnia, który

1989 r. Por. Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski, *Dekret*, „Akta Konferencji Episkopatu Polski” 1 (1998), s. 81.

⁵⁹ Ustawa z 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz. U. 2012, poz. 788 z późn. zm.) [dalej cyt.: k.r.o.].

⁶⁰ Konferencja Episkopatu Polski, *Instrukcja dla księży*, nr 8-10. Prawodawca kościelny przypomina o tym również w nr 16 Instrukcji: „Do zawarcia małżeństwa konkordatowego przez kobietę, która nie ukończyła 18. roku życia wymaga się zezwolenia sądu opiekuńczego oraz dyspensy Ordynariusza miejsca (por. nr 8-10 niniejszej Instrukcji)”.

⁶¹ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. 2014, poz. 121 z późn. zm.) [dalej cyt.: k.c.]. Nadto zacytowany art. 112 k.c. stanowi o sposobie obliczania terminów liczonych m.in. w miesiącach. Według tych przepisów, Zaświadczenie stwierdzające brak okoliczności wy-

nazwą lub datą odpowiada początkowemu dniowi terminu, a gdyby takiego dnia w ostatnim miesiącu nie było – w ostatnim dniu tego miesiąca. Jednakże przy obliczaniu wieku osoby fizycznej termin upływa z początkiem ostatniego dnia”. Znamiennym wyjątkiem w Kodeksie cywilnym jest obliczanie wieku osoby fizycznej. Termin taki upływa już z początkiem ostatniego dnia. Dzięki temu można np. zawrzeć małżeństwo w tym dniu jako osoby do tego uprawnione, pełnić rolę świadków ślubu, uczestniczyć w wyborach w dniu 18 urodzin, mimo że ten dzień jeszcze się nie zakończył. Prawodawstwo Kościoła katolickiego wyraźnie wskazuje – jak to dokładnie opisano wcześniej – że np. urodzonemu 1 stycznia czas zaczyna biec dnia następnego – 2 stycznia. Tak więc osoba pełnoletnia według prawa cywilnego w dniu swoich urodzin nie jest jeszcze pełnoletnia w świetle prawa kanonicznego. Pozostał więc w mocy przepis instrukcji Konferencji Episkopatu Polski z 1986 r. (n. 50) oraz dyspozycja kan. 1071 § 1, 6⁶².

Kolejna kwestia to dyspozycja art. 10 ust. 1 Konkordatu: „Od chwili zawarcia małżeństwo kanoniczne wywiera takie skutki, jakie pociąga za sobą zawarcie małżeństwa zgodnie z prawem polskim, jeżeli: [...] zawarcie małżeństwa zostało wpisane w aktach stanu cywilnego na wniosek przekazany urzędowi stanu cywilnego w terminie pięciu dni od zawarcia małżeństwa; termin ten ulega przedłużeniu, jeżeli nie został dotrzymany z powodu siły wyższej, do czasu ustania tej przyczyny”. Wydaje się, że termin pięciu dni jest obcy zasadom, zarówno przyjmowanym przez prawo kanoniczne, jak i prawo polskie, co do terminów jakie przyjmuje się za uzasadnione do podejmowania czynności lub uzyskiwania określonych skutków prawnych. Możliwe, że prawodawca chciał w ten sposób zobligować duchownych do bezzwłocznego przekazania zaświadczenia do właściwego urzędu stanu cywilnego, by kierownik USC mógł sporządzić akt małżeński gwarantujący skutki cywilne dla zawartego małżeństwa kanonicznego⁶³.

Po zmianie Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego w 1998 r. art. 8 § 3 tej ustawy brzmiał: „Zaświadczenie, o którym mowa w § 2, wraz z zaświadczeniem sporzą-

łączających zawarcie małżeństwa z USC wystawione np. 17 listopada 1998 r., straci swą ważność 17 lutego 1999 r., ale wystawione 29 lub 30 listopada 1998 r., kończy ważność 28 lutego 1999 r., w ostatni dzień miesiąca, w którym nie ma dnia odpowiadającego cyfrą. Jednak zaświadczenie wydane 28 lutego 1999 r. kończy ważność 28 maja 1999 r. Por. Konferencja Episkopatu Polski, *Instrukcja dla księży*, nr 13.

⁶² Por. G ó r a l s k i, *Małżeństwo kanoniczne* s. 112. Jak przypomina Góralski, „od 15 listopada 1998 r. dotyczy to wyłącznie kobiety, gdyż jak już zaznaczono, mężczyzna niepełnoletni nie może uzyskać takiej dyspensy”.

⁶³ Por. B. G l i n k o w s k i, *Ocena przepisów prawnych i współpracy duchownych z kierownikami USC po 11 latach od wejścia w życie konkordatu między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską*, „Seminare” 28 (2010), s. 49. Konferencja Episkopatu Polski, *Instrukcja dla księży*, nr 20-21.

dzonym przez kierownika urzędu stanu cywilnego na podstawie art. 4 § 1 duchowny przekazuje do urzędu stanu cywilnego przed upływem pięciu dni od zawarcia małżeństwa; nadanie jako przesyłki poleconej w polskim urzędzie pocztowym jest równoznaczne z przekazaniem do urzędu stanu cywilnego. Jeżeli zachowanie tego terminu nie jest możliwe z powodu siły wyższej, bieg terminu ulega zawieszeniu przez czas trwania przeszkody”.

W związku z powyższym zgodnie z art. 110-112 i 115 k.c. terminy liczy się następująco: dzień zdarzenia nie wlicza się do terminu (art. 111 § 2 k.c.)⁶⁴. W nawiązaniu do art. 10 Konkordatu, duchowny ma obowiązek poinformowania USC w terminie pięciodniowym, nic więcej nie dodając, więc liczy się kolejnych pięć dni kalendarzowych, bez względu, czy są to dni wolne od pracy czy dni robocze. Art. 115 k.c.⁶⁵ jedynie stwierdza, że jeżeli ostatni dzień terminu przypada w dzień ustawowo wolny od pracy, to termin upływa dnia następnego. Zgodnie z brzmieniem tego artykułu, chodzi tu jedynie o niedziele i dni świąteczne. Art. 1 ustawy o dniach wolnych od pracy podaje: „Dniami wolnymi od pracy są: 1) dni niżej wymienione: a) 1 stycznia – Nowy Rok, b) 6 stycznia – Święto Trzech Króli [od 2011 r.⁶⁶], c) pierwszy dzień Wielkiej Nocy, d) drugi dzień Wielkiej Nocy, e) 1 maja – Święto Państwowe, f) 3 maja – Święto Narodowe Trzeciego Maja, g) pierwszy dzień Zielonych Świątek, h) dzień Bożego Ciała, i) 15 sierpnia – Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny, j) 1 listopada – Wszystkich Świętych, k) 11 listopada – Narodowe Święto Niepodległości, l) 25 grudnia – pierwszy dzień Bożego Narodzenia, m) 26 grudnia – drugi dzień Bożego Narodzenia; 2) niedziele”⁶⁷. Wolne soboty i tzw. dni odpracowane nie są, zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego, dniami ustawowo wolnymi od pracy, więc nie wchodzi do tego katalogu. Zgodnie z powyższym, gdyby np. małżeństwo zostało zawarte w sobotę, termin zaczynamy liczyć od niedzieli, która jest jego pierwszym dniem, a czwartek dniem piątym, więc duchowny ma obowiązek doręczyć zaświadczenie o zawartym małżeństwie do USC do czwartku włącznie lub do godz. 24 (północ z czwartku na piątek) we czwartek nadać to zaświadczenie przesyłką poleconą w polskim urzędzie pocztowym. Gdyby we czwartek wypadło np. Boże Ciało – termin upływa w piątek itd. Gdyby ślub był

⁶⁴ Art. 111 § 2 k.c.: „Jeżeli początkiem terminu oznaczonego w dniach jest pewne zdarzenie, nie uwzględnia się przy obliczaniu terminu dnia, w którym to zdarzenie nastąpiło”.

⁶⁵ Art. 115 k.c.: „Jeżeli koniec terminu do wykonania czynności przypada na dzień uznany ustawowo za wolny od pracy, termin upływa dnia następnego”.

⁶⁶ Ustawa z dnia 24 września 2010 r. o zmianie ustawy – Kodeks pracy oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 224, poz. 1459).

⁶⁷ Ustawa z dnia 18 stycznia 1951 o dniach wolnych od pracy (Dz. U. Nr 4, poz. 28 z późn. zm.) [dalej cyt.: u.d.w.p.]. Zmiany dokonywano w tej ustawie w 1960, 1989, 1990, 2010 r.

zawierany w niedzielę – termin upływa w piątek o godz. 24, czyli o północy z piątku na sobotę.

Sytuacja ta jednak uległa zmianie, kiedy to w 2008 r. dokonano zmiany w cytowanym już art. 8 § 3 k.r.o.⁶⁸ Artykuł ten otrzymał brzmienie: „Zaświadczenie, o którym mowa w § 2, wraz z zaświadczeniem sporządzonym przez kierownika urzędu stanu cywilnego na podstawie art. 4¹ § 1, duchowny przekazuje do urzędu stanu cywilnego przed upływem pięciu dni od dnia zawarcia małżeństwa; nadanie jako przesyłki poleconej w polskiej placówce pocztowej operatora publicznego jest równoznaczne z przekazaniem do urzędu stanu cywilnego. Jeżeli zachowanie tego terminu nie jest możliwe z powodu siły wyższej⁶⁹, bieg terminu ulega zawieszeniu⁷⁰ przez czas trwania przeszkody. Przy obliczaniu biegu terminu nie uwzględnia się dni uznanych ustawowo za wolne od pracy”.

Kolejna, choć niewielka już zmiana art. 8 § 3 k.r.o. nastąpiła w 2012 r. Aktualnie przepis ten brzmi następująco: „Zaświadczenie, o którym mowa w § 2, wraz z zaświadczeniem sporządzonym przez kierownika urzędu stanu cywilnego na podstawie art. 4¹ § 1, duchowny przekazuje do urzędu stanu cywilnego przed upływem pięciu dni od dnia zawarcia małżeństwa; nadanie jako przesyłki poleconej w polskiej placówce pocztowej operatora wyznaczonego w rozumieniu ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. – Prawo pocztowe (Dz. U. poz. 1529) jest równoznaczne z przekazaniem do urzędu stanu cywilnego. Jeżeli zachowanie tego terminu nie jest możliwe z powodu siły wyższej, bieg terminu ulega zawieszeniu przez czas trwania przeszkody. Przy obliczaniu biegu terminu nie uwzględnia się dni uznanych ustawowo za wolne od pracy”⁷¹.

Znowelizowany przepis reguluje sposób obliczania pięciodniowego terminu przewidzianego dla przekazania przez duchownego zaświadczenia do USC bez uwzględnienia dni uznanych ustawowo za wolne od pracy (wykaz zamieszczono

⁶⁸ Ustawa z dnia 6 listopada 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 220, poz. 1431).

⁶⁹ Pojęcie siły wyższej, niezdefiniowane na gruncie k.r.o., należy traktować tak samo, jak w innych przepisach prawa cywilnego. Siła wyższa jest to zdarzenie zewnętrzne, niemożliwe do przewidzenia i niemożliwe do zapobieżenia. Por. K. G r o m e k, *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Warszawa 2009, s. 59 n. Nie wydaje się, by tą siłą wyższą były jakieś uroczystości kościelne (np. Uroczystość ku czci patrona parafii), które uniemożliwiają duszpasterzowi działanie, a jednocześnie pozwalają ten przewidziany prawem czas zawiesić.

⁷⁰ Należy jednak pamiętać, że bieg pięciodniowego terminu do przekazania zaświadczeń do urzędu stanu cywilnego ulega zawieszeniu (a nie przerwaniu, po którym termin ten biegłby na nowo – art. 124 k.c.) przez czas trwania przeszkody, jeżeli zachowanie tego terminu nie jest możliwe z powodu siły wyższej. Zaświadczenia powinny więc zostać przekazane zaraz po ustaniu przeszkody, co może być niewątpliwie utrudnione.

⁷¹ W tym wypadku z dniem 1 stycznia 2013 r., art. 8 § 3 zmieniony został przez art. 133 ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. – Prawo pocztowe (Dz. U. Nr 0, poz. 1529).

powyżej)⁷². Ustanawia jako zasadę obliczanie terminu, tak jak czynią to przepisy prawa cywilnego. Ułatwi to zachowanie tego krótkiego terminu, gdyż w większości przypadków małżeństwa w formie wyznaniowej zawierane są w dniu poprzedzającym dzień wolny od pracy lub kilka dni wolnych od pracy (okres świąteczny). Wydaje się więc – co należy wyraźnie zaakcentować – że prawodawca w dokonanych zmianach znacznie zbliżył się do kanonicznej koncepcji czasu użytecznego (*tempus utile*).

Zgodnie więc z nowymi dyspozycjami wynikającymi ze zmian art. 8 § 3 k.r.o. i art. 1 u.d.w.p. i pozostałymi bez zmian art. 110-112 i 115 k.c., gdyby np. małżeństwo zostało zawarte w sobotę, termin zaczynamy liczyć od poniedziałku, który jest jego pierwszym dniem (soboty nie uwzględnia się – art. 112 k.c.; zaś niedziela to dzień ustawowo wolny – art. 1 u.d.w.p.), a piątek dniem piątym, więc duchowny ma obowiązek doręczyć zaświadczenie o zawartym małżeństwie do USC do piątku włącznie lub do godz. 24 (północ z piątku na sobotę) w piątek nadać to zaświadczeniem przesyłką poleconą w polskiej placówce pocztowej operatora wyznaczonego w rozumieniu ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. – Prawo pocztowe. Gdyby we czwartek wypadło np. Boże Ciało – termin upływa w sobotę itd. Gdyby ślub był zawierany w sobotę 21 grudnia 2013 r., termin zaczynamy liczyć od poniedziałku 23 grudnia, który jest jego pierwszym dniem (soboty 21 grudnia nie uwzględnia się – art. 112 k.c.; zaś niedziela 22 grudnia 2013 r., to dzień ustawowo wolny – art. 1 u.d.w.p.). Drugim dniem jest wtorek 24 grudnia 2013 r., trzeci i czwarty dzień (to środa 25 grudnia 2013 r. i czwartek 26 grudnia 2013 r., lecz to dni ustawowo wolne od pracy – art. 1 u.d.w.p.). Możliwym zatem do działania dniem trzecim i czwartym staje się piątek 27 grudnia 2013 r. i sobota 28 grudnia 2013 r. Kolejny, piąty dzień to niedziela 29 stycznia 2013 r. (dzień ustawowo wolny – art. 1 u.d.w.p.). Tak więc dniem piątym (nieprzekraczalnym) do doręczenia zaświadczenia do USC staje się poniedziałek 30 grudnia 2013 r. (doręczenie osobiste lub do godz. 24 w poniedziałek nadać to zaświadczenie przesyłką poleconą w polskiej placówce pocztowej operatora wyznaczonego w rozumieniu ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. – Prawo pocztowe)⁷³.

⁷² Cytowana już ustawa z dnia 18 stycznia 1951 r. o dniach wolnych od pracy (Dz. U. Nr 4, poz. 28 z późn. zm.).

⁷³ Na rynku wydawniczym znaleźć można wiele publikacji, które przybliżają nam jeszcze bardziej omawiane zagadnienia. Dla przykładu: G. Jędrzejek, *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Małżeństwo. Komentarz do art. 1-61*, Warszawa 2013; *Przesłanki konieczne zawarcia małżeństwa. Próba systematyzacji zagadnienia w aspekcie wymogów formy religijnej*, red. A. Tunia, Lublin 2011; A. Mezglewski, A. Tunia, *Wyznaniowa forma zawarcia małżeństwa cywilnego*, Warszawa 2007, i wiele innych.

*

Podsumowując powyższe rozważania należy stwierdzić, że czas jest miarą bytu zjawisk i zdarzeń. Stanowi on podstawę porządku oraz organizacji i planowania działań w życiu społecznym i religijnym. Czas ma niebagatelne znaczenie w sferze prawnej. Wpływa on na powstanie, trwanie, zmianę czy też wygaśnięcie praw i obowiązków. Przepisy prawa kanonicznego często wymieniają czas; np. żądają określonego wieku do zawarcia sakramentalnego małżeństwa, święceń, do przyjęcia urzędu kościelnego, ustanawiają terminy sądowe, określają czas na podjęcie określonych czynności prawnych, korzystanie z uprawnień, spełnianie obowiązków. Zapewne dlatego wśród norm ogólnych prawa kanonicznego znalazły się normy obliczania czasu.

Pierwotnie czas ustalano w sposób prosty: według wschodu i zachodu Słońca, południa i zapadania zmroku. W późniejszym okresie zaistniała potrzeba i konieczność dokładniejszego pomiaru czasu. Stało się to możliwe dzięki wynalezieniu zegara i dokładnym obliczeniom ruchu Ziemi wokół własnej osi oraz wokół Słońca. Dzięki „obserwacji świata” i zdobytej wiedzy, za sprawą astronomów podzielono czas na określone jednostki, ułożono kalendarz.

Świadectwa pierwotnego Kościoła dowodzą, że pierwsi chrześcijanie oddawali cześć Bogu na modlitwie w określonej porze dnia, odmierzali swój religijny czas dniem Pańskim. Zapewne pierwotnie korzystali z kalendarza żydowskiego, a później z kalendarza juliańskiego.

Obecnie obowiązującym w Kościele katolickim i w większości krajów świata jest kalendarz zwany gregoriańskim, który wprowadził papież Grzegorz XIII w 1582 r. Ponadto Kościół katolicki korzysta z kalendarza liturgicznego, określającego święta liturgiczne w ciągu roku, który w liturgii rozpoczyna się w I niedzielę Adwentu. Katolickie Kościoły wschodnie ze swoją bogatą liturgią pozostały przy kalendarzu juliańskim. Aktualnie obowiązującą zasadą prawa kanonicznego jest to, że ilekroć zachodzi potrzeba ustalenia lub obliczenia czasu, należy kierować się przepisami zawartymi w obu kodyfikacjach Jana Pawła II (łacińskiej i wschodniej). Niekiedy odrębną rachubę czasu dla celów liturgicznych podaje prawo liturgiczne⁷⁴.

Konkludując należy podkreślić, że chociaż przedstawiona problematyka zaprezentowanego artykułu nie wyczerpuje w pełni wszystkich jego kwestii, to może stać się przyczynkiem do nowych podobnych lub nieco odmiennych rozważań na temat czasu w prawie i prawie kanonicznym. A ten lub pokrewny mu artykuł – może przybliżyć czytelnika do tych fascynujących zagadnień, jakim jest czas.

⁷⁴ Por. P a w l u k, *Prawo kanoniczne*, s. 319-320.

BIBLIOGRAFIA

Źródła prawa kanonicznego

- Codex Iuris Canonici Pii X Pontificis Maximi iussu digestus Benedicti Papae XV auctoritate promulgatus, AAS 9 (1917), pars II.
- Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus, AAS 75 (1983), pars II; Kodeks Prawa Kanonicznego, Poznań 1984.
- Codex Canonum Ecclesiarum Orientalium auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus, AAS 82 (1990); Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich, promulgowany przez papieża Jana Pawła II, Lublin 2002.
- Katechizm Kościoła Katolickiego, Poznań 1994.
- Sobór Watykański II, Konstytucje. Dekrety. Deklaracje, tekst polski, nowe tłumaczenie, Poznań 2002.
- Konferencja Episkopatu Polski, Instrukcja Episkopatu Polski o przygotowaniu do zawarcia małżeństwa w Kościele katolickim, „Akta Konferencji Episkopatu Polski” 1 (1998), s. 85-108.
- Konferencja Episkopatu Polski, Instrukcja dla księży dotycząca małżeństw konkordatowych, „Akta Konferencji Episkopatu Polski” 2 (1998), s. 55-63.

Źródła prawa państwowego

- Ustawa z dnia 18 stycznia 1951 r. o dniach wolnych od pracy (Dz. U. Nr 4, poz. 28 z późn. zm.).
- Ustawa z 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz. U. 2012, poz. 788 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. 2014, poz. 121 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 6 listopada 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 220, poz. 1431).
- Ustawa z dnia 24 września 2010 r. o zmianie ustawy – Kodeks pracy oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 224, poz. 1459).
- Ustawa z dnia 23 listopada 2012 r. – Prawo pocztowe (Dz. U. Nr 0, poz. 1529).
- Konkordat między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską podpisany w Warszawie dnia 28 lipca 1993 r. (Dz. U. z 1998 r. Nr 51, poz. 318).

Literatura

- Bączkowiec F.: Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa, t. I, Kraków 1932.
- Chiappetta L.: Il Codice di Diritto Canonico. Commento giuridico-pastorale, t. I, Roma 1996.
- Hill R.A.: Computation of time, [w:] The Code of Canon Law. A Text and Commentary, red. J. Coriden, T.J. Green, D.E. Heintschel, New York 1985, s. 112-114.
- Dudział J.: Prawo kanoniczne. I Normy ogólne, Tarnów 2002.
- Glinkowski B.: Ocena przepisów prawnych i współpracy duchownych z kierownikami USC po 11 latach od wejścia w życie konkordatu między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską, „Seminare” 28 (2010), s. 41-53.
- Goody J.: Kradzież historii, Warszawa 2009.
- Góralski W.: Konkordat Polski 1993 od podpisania do ratyfikacji, Warszawa 1998.
- Góralski W.: Małżeństwo kanoniczne, Warszawa 2011.
- Góralski W., Pieńdyk A.: Zasada niezależności i autonomii państwa i Kościoła w Konkordacie polskim z 1993 roku, Warszawa 2000.

- Gromek K.: Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz, Warszawa 2009.
- Jędrejek G.: Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Małżeństwo. Komentarz do art. 1-61, Warszawa 2013.
- Jougan A.: Słownik kościelny łacińsko-polski, Warszawa 1992.
- Klose J., Simon J., Schwenhorst-Schönberger L. [i in.]: Zeit. Zeitlichkeit, „Lexikon für Theologie und Kirche”, Bd. X, kol. 1404-1413.
- Kolańczyk K.: Prawo rzymskie, Warszawa 1986.
- Konkordat Polski w 10 lat po ratyfikacji. Materiały z konferencji, red. J. Wroczeński, H. Pietrzak, Warszawa 2008.
- Kosikowski C.: Czas w prawie. Wprowadzenie, „Białostockie Studia Prawnicze” 7 (2010), s. 9-10.
- Krukowski J.: Konkordaty współczesne. Doktryna, teksty (1964-1994), Warszawa 1995.
- Krukowski J.: Kościelne prawo publiczne. Prawo konkordatowe, Lublin 2013.
- Molano E.: Tytuł XI. Obliczanie czasu, [w:] Codex Iuris Canonici. Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz. Powszechne i partykularne ustawodawstwo Kościoła katolickiego. Podstawowe akty polskiego prawa wyznaniowego, red. P. Majer, Kraków 2011, s. 197-198.
- Matuszewski J.: Wpływ prawa na czas i czasu na prawo, „Białostockie Studia Prawnicze” 7 (2010), s. 13-23.
- Mezglewski A., Tunia A.: Wyznaniowa forma zawarcia małżeństwa cywilnego, Warszawa 2007.
- Nowak J.: Prawo w służbie wydarzeń zbawczych. Zarys prawodawstwa liturgicznego, Poznań 2004.
- Pawluk T.: Prawo kanoniczne według kodeksu Jana Pawła II, t. I: Zagadnienia wstępne i normy ogólne, Olsztyn 1985.
- Piascki K.: Prawo małżeńskie, Warszawa 2011.
- Pieńkoś J.: Słownik łacińsko-polski, Warszawa 1993.
- Pospishil V.J.: Eastern Catholic Church Law. According to the Code of Canons of the Eastern Churches, New York 1993.
- Przesłanki konieczne zawarcia małżeństwa. Próba systematyzacji zagadnienia w aspekcie wymogów formy religijnej, red. A. Tunia, Lublin 2011.
- Richards E.G.: Kalendarz i jego historia. Odmierzanie czasu, Warszawa 1999.
- Rippel G., Himjoben H.: Piękności Kościoła katolickiego. Przedstawione w zewnętrznych uroczystościach, obrzędach i zwyczajach, t. I, Warszawa 1889.
- Sitarz M.: Czas ciągły; czas użyteczny, [w:] M. Sitarz, Słownik prawa kanonicznego, Warszawa 2004, kol. 35.
- Skórzyński Z.: Czas wolny, [w:] Encyklopedia Katolicka, t. III, Lublin 1979, kol. 777-780.
- Sobański R.: Tytuł XI. Obliczanie czasu, [w:] Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego. Księga I. Normy ogólne, red. J. Krukowski, t. 1, Poznań 2003, s. 291-296.
- Sójka-Zielińska K.: Historia prawa, Warszawa 1993.
- Sztafrowski E.: Podręcznik prawa kanonicznego, t. I, Warszawa 1985.
- Tarkowska E.: Czas w społeczeństwie. Problemy, tradycje, kierunki badań, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1987.
- Włodarski B.: Chronologia Polska, Warszawa 2013.
- Zięba S., Mazierski S., Prężyna W.: Czas, [w:] Encyklopedia Katolicka, t. III, Lublin 1979, kol. 770-776.

OBLICZANIE CZASU W PRAWIE KANONICZNYM
WYBRANE ZAGADNIENIA

Streszczenie

Czas jest miarą bytu zjawisk i zdarzeń, jest on podstawą porządku oraz organizacji i planowania działań w życiu społecznym i religijnym. Czas ma niebagatelne znaczenie w sferze prawnej. Wpływa on na powstanie, trwanie, zmianę czy też wygaśnięcie praw i obowiązków. Przepisy prawa kanonicznego często wymieniają czas, np. żądają określonego wieku do zawarcia sakramentalnego małżeństwa, święceń, do przyjęcia urzędu kościelnego. Ustanawiają terminy sądowe, określają czas na podjęcie określonych czynności prawnych, korzystanie z uprawnień, spełnianie obowiązków. Dlatego wśród norm ogólnych prawa kanonicznego znalazły się normy obliczania czasu. Pierwotnie czas ustalano w sposób prosty: według wschodu i zachodu słońca, południa i zapadania zmroku. W późniejszym okresie zaistniała potrzeba i konieczność dokładniejszego pomiaru czasu. Stało się to możliwe dzięki wynalezieniu zegara i ułożeniu kalendarza. Świadectwa pierwotnego Kościoła dowodzą, że pierwsi chrześcijanie oddawali cześć Bogu na modlitwie w określonej porze dnia odmierzając swój religijny czas dniem Pańskim. Obecnie obowiązującym w Kościele katolickim i w większości krajów świata jest kalendarz zwany gregoriańskim, który wprowadził papież Grzegorz XIII w 1582 r. Ponadto Kościół katolicki korzysta z kalendarza liturgicznego. Zasadą obowiązującego prawa kanonicznego jest, że ilekroć zachodzi potrzeba ustalenia lub obliczenia czasu, należy kierować się przepisami zawartymi w obu kodyfikacjach Jana Pawła II (łacińskiej i wschodniej).

Słowa kluczowe: czas w prawie kanonicznym, czas ciągły, czas użyteczny, terminy w prawie, skuteczność czynności prawnych.

DETERMINATION OF TIME IN CANON LAW
SELECTED ISSUES

Summary

Time is a dimension of phenomena and events. It is fundamental for order, organisation, and planning of activities in social and religious life. Time is of considerable importance in the area of law. It determined the creation, duration, alteration, or expiration of rights and duties. The precepts of canon law often make use of time, for example, they stipulate a given age for a person to lawfully enter into marriage, become ordained, or accept an ecclesiastical office. They establish time periods for the performance of certain legal acts, exercise of rights, or performance of obligations. Perhaps this is why among the general norms of canon law one finds norms for calculation of time. Originally, time was determined naturally, using the sunrise and sunset, noon, or nightfall. Later, a more precise measurement of time was needed. This became possible thanks to the invention of the clock and calendar. The evidence present in the Early Church proves that the first Christians worshipped God with prayer said at a particular time of the day, measuring their religious time using the Lord's Day. Nowadays, the Catholic Church and majority of countries use the so-called Gregorian calendar, named after its originator Pope Gregory XIII in 1582. Additionally, the Catholic Church uses a liturgical calendar. Canon law prescribes to be guided by provisions contained in both codifications of John Paul II (Latin and Eastern).

Key words: time in canon law, continuous time, useful time, periods in law, effectiveness of legal acts.

Translated by Tomasz Pałkowski